Alicja Bochenek

Łódki

a d G a
a d E^7 _

Kołyszę się między snem a jawą — a d G a
W okręcie z szarego papieru — a d E^7 _
Na którym ktoś, wychodząc pośpiesznie — a d G a
Napisał, że nie ma problemu — a d E^7 _

Maszcik drewniany z dawnego marzenia — d^7 G a G
Żagiel dziurawy, wiatr przezeń przewiewa — F G a^7 G^7
Kompas bez igły, gnomon bez cienia — F G a G
Czemu wiatr ciągle się zmienia — F G a _

Drzwi się zamknęły, ja wciąż w niełądzie — a d G a
W myślach mych zamęt, co będzie za dzień — a d E^7 _
Czy wrócisz do mnie w skórzanych butach — a d G a
Czy wszystko nam się jeszcze uda — a d E^7 _

Maszcik drewniany z dawnego marzenia — d^7 G a G
Żagiel dziurawy, wiatr przezeń przewiewa — F G a^7 G^7
Kompas bez igły, gnomon bez cienia — F G a G
Czemu wiatr ciągle się zmienia — F G a _

To była mrzonka, bajka bez puenty — a d G a
Ja chciałam latać, ty byłeś zajęty — a d E^7 _
W świecie twym ciasnym miejsca nie było — a d G a
Na serce, w którym płonęła miłość — a d E^7 _

Maszcik drewniany z dawnego marzenia	d^7 G a G
Żagiel dziurawy, wiatr przezeń przewiewa	F G a^7 G^7
Kompas bez igły, gnomon bez cienia	F G a G
Czemu wiatr	F G
czemu wiatr	F G
czemu wiatr	F G
się zmienia	a